Cena numeru 20 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 285 — Rok II | Piątek, 4 grudnia 1942 r. | DZIŚ: Barbary JUTRO: Saby i Niceta

Duce mówi: Walka ramię przy ramieniu z Niemcami aż do ostatecznego zwycięstwa

RZYM, 3. 12. 1942.

Na wspólnym posiedzeniu komisyj ustawodawczych faszystowskiej izby korporacyjnej, w której wzięli udział wszyscy członkowie rządu, wygłosił Mussolini we środę przemówienie transmitowane również przez radio, w którym nakreślił wyczerpujące sprawozdanie polityczne i wojskowe na temat sytuacji wojennej.

W chwili gdy Mussolini wszedł na salę, powitano go burzliwą, nie kończącą się owacją. W towarzystwie Mussoliniego znajdował się sekretarz partii minister Vidussoni. Owacje nie ustawały ani na chwilę aż do momentu, kiedy Mussolini, ubrany w czarny mundur partii, zajął miejsce na ławie rządowej.

W mowie swej podkreślił Mussolini, że dziś po 13-tomiesięcznym milczeniu pragnie złożyć wyczerpujące sprawozdanie polityczne i przede wszystkim także wojskowe, na temat wydarzeń ostatnich 18 miesięcy. Okres tych 18 miesięcy charakteryzują 3 wydarzenia: 1) Wojna przeciwko Związkowi Sowietów. 2) Przystąpienie Japonii do wojny. 3) Lądowanie wojsk angielsko-północno-amerykańskich w północnej Afryce.

Do pierwszego punktu Mussolini oświadczył, że siła wojskowa Związku Sowieckiego stanowiła niespodziankę jedynie w odniesieniu do wartości wojskowej sowieckiej siły zbrojnej. Od lat już wiedział on o tym, że na wschodzie powstała olbrzymia potęga wojskowa, nie mająca nic innego na celu jak tylko rozszerzenie rewolucji z bronią w ręku na cały świat. Zaszła więc bezwarunkowa konieczność, aby Oś zabezpieczyła sobie tyły. Nie można było już ani chwili dłużej czekać. „Żołnierz sowiecki bił się dobrze, ale jeszcze lepiej żołnierz niemiecki, który pokonał żołnierza sowieckiego". Dziś Związek Sowietów utracił już swoje najurodzajniejsze tereny, oraz 80—90 milionów swej ludności.

„Możemy — mówił w dalszym ciągu Mussolini — patrzeć z wielką otuchą w przyszłość. Pomoc Anglii dla Sowietów była bardzo szczupła, a znamiennym jest, że Sowiety nigdy na to nie zezwoliły, aby choć jeden żołnierz angielski lub amerykański wkroczył na ich terytorium. Nie może być żadnej wątpliwości co do tego, że w tym potężnym zmaganiu się, które zadecyduje o granicach Nowej Europy, tylko oręż mocarstw Osi może wyjść jako zwycięzca.

„Jeżeli istnieje ktoś — mówił dalej z naciskiem Mussolini, — kto pragnął wojny i pracował nad dojściem jej do skutku, to był nim prezydent Stanów Zjednoczonych Roosevelt. Jego prowokacje, jego agitacyjne wyczyny, jego kłamstwa i jego zapewnienia wobec swego własnego narodu, miały tylko jeden jedyny cel: wojnę! Japonia nie mogła oczywiście przyglądać się biernie i czekać aż Stany Zjednoczone oddadzą pierwszy strzał, Japonia słusznie uczyniła rozpoczynając akcję w decydującym momencie.

Przystąpienie Japonii stanowi bezwarunkową gwarancję zwycięstwa, ponieważ jest ona krajem niedosiężnym i nie do pokonania. Wszystkie angielskie pozycje na Dalekim Wschodzie zawaliły się jak domek z kart. W ciągu kilku zaledwie miesięcy Japonia stała się jednym z najbogatszych krajów na świecie, to jest nagrodą za jej wspaniałe cnoty. Nie ma dnia, aby Stany Zjednoczone nie poniosły ciężkich klęsk i dotkliwych strat swojego prestiżu. Anglia nie zdawała sobie sprawy z olbrzymiej siły cesarstwa japońskiego".

W związku z lądowaniem wojsk angielsko - północno - amerykańskich w Afryce Północnej Mussolini podkreślił, że w rzeczywistości chodzi w tym wypadku o tragikomedię, ponieważ lądowanie to odbyło się w porozumieniu z francuskimi władzami wojskowymi, pod żadnym więc warunkiem nie można go uważać za przynoszącego sławę. „Również to pociągnięcie Anglików i północnych Amerykanów nie stanowiło bynajmniej jakiejś niespodzianki dla Osi, ponieważ posiadaliśmy wystarczające informacje na temat współdziałania czynników wojskowych Stanów Zjednoczonych z francuskimi władzami wojskowymi.

Führer i ja pragnęliśmy jeszcze raz dać wiarę francuskiemu słowu honoru, w szczególności słowu honoru komendanta floty w Tulonie, jednak już wkrótce potem otrzymaliśmy niezwykle jasne dowody na to, że planowane było zjednoczenie floty francuskiej z flotą angielsko-północno-amerykańską i że w tym wypadku trzeba było wystąpić czynnie, ponieważ nie było ani chwili do stracenia. W tych warunkach obsadzono Tulon w celu sparaliżowania niebezpieczeństwa."

W związku z tym Mussolini zwrócił uwagę, że bajki puszczane w świat przez agitację angielsko-północno-amerykańską o jakimś wspaniałym oporze francuskim, były od a do z zmyślone. W Tulonie było wszystkiego dwóch zabitych i 17 rannych. Rozbrajanie armii lądowej i marynarki we Francji odbywa się w zupełnym porządku.

W tym miejscu Mussolini przeszedł do omówienia bombardowania miast włoskich i podkreślił, iż celem zdementowania raz na zawsze wszelkich krążących pogłosek pragnie podać dokładne cyfry zniszczeń materialnych i ofiar w ludziach. Za te cyfry ponoszą wobec niego odpowiedzialność minister robót publicznych w zakresie szkód w budynkach, zaś o ile chodzi o liczbę ofiar w ludziach — minister spraw wewnętrznych.

Po odczytaniu tych cyfr Mussolini podkreślił, że narodowi włoskiemu mówi się prawdę, podczas gdy w Stanach Zjednoczonych uprawia się kult kłamstwa. Podniesionym głosem Mussolini oświadczył, iż ma prawo żądać, aby żaden Włoch, nawet w najdrobniejszym szczególe, nie poddawał w wątpliwość tych cyfr. Włochy powodowane najdalej posuniętą miłością prawdy ujawniają cyfry strat, po pierwsze, aby podać do wiadomości publicznej straty jako takie, po drugie zaś, aby wydobyć z niepamięci osoby, które znalazły bohaterską śmierć za Włochy. W ciągu trzydziestu pierwszych miesięcy wojny, włoskie siły zbrojne straciły 40.219 zabitych. Z tego przypada na armię lądową 36.629, na marynarkę 2.168, a na lotnictwo 1422. Straty armii lądowej w rannych wynoszą 80.749, marynarki 3599, zaś lotnictwa 1620. W jeńcach straciły włoskie siły zbrojne ogółem 230.738, w zaginionych 37.713.

Następnie Mussolini podał do wiadomości cyfry zatopień, uzyskane przez marynarkę i lotnictwo. 1800 samolotów nieprzyjacielskich zestrzelono z całą pewnością, 713 z wielkim prawdopodobieństwem. Na ziemi zniszczono 193 samoloty z całą pewnością, 100 z wielkim prawdopodobieństwem. Kontrolę nad zestrzałami prowadzi się we Włoszech z największą dokładnością, a jak podkreślił Mussolini, w wątpliwych wypadkach można nawet przedstawić zdjęcia fotograficzne.

Jeżeli chodzi o angielskich jeńców wojennych, to w rękach włoskich znajduje się 21 generałów, 2.330 oficerów oraz 32.747 podoficerów i szeregowych. Cyfry te nie są jeszcze kompletne, ponieważ należy do nich również doliczyć angielskich jeńców wojennych, znajdujących się w transporcie. Jeżeli chodzi o jeńców wojennych nie angielskich, razem wziętych, to Włochy posiadają ogółem w swych rękach: 29 generałów, 4.003 oficerów i 69.167 szeregowych. Mussolini stwierdził z naciskiem, że jeńcy wojenni, znajdujący się w rękach włoskich traktowani są według praw ludzkości. Niestety nie można tego stwierdzić o przeciwnej stronie. Wyjąwszy niektóre wypadki, traktowanie włoskich jeńców wojennych należy określić jako wprost nieludzkie. Dla zilustrowania tego twierdzenia, odczytał Mussolini ustępy z listów, w których jeńcy wojenni donoszą o barbarzyńskim i nieludzkim ich traktowaniu przez Anglików.

W chwili, kiedy Mussolini odczytywał list, w którym jeden z jeńców wojennych pisze: „Przeklęci niech będą Anglicy, ale jeszcze więcej niech będą przeklęci Włosi, którzy dobrze obchodzą się z Anglikami!" — rozległy się niemilknące oklaski. Na sali podniosły się okrzyki, wyrażające solidarność z tym zdaniem, a uciszyć je zdołał dopiero dzwonek przewodniczącego.



STALIN: Skoro nie chcesz mi pomóc, nie czyń przynajmniej tyle wrzasku przez radio, towarzyszu Churchill.
CHURCHILL: Nie mów tak, kochany Józefie Wisarionowiczu. Moje wiązadła głosowe to jeszcze jedyna rzecz, która nas w kupie trzyma. („Die Woche").

Z kolei Mussolini zajął stanowisko do jednej z ostatnich mów Churchilla, która w głównej swej części zwracała się przeciwko Włochom oraz przeciwko Mussoliniemu osobiście. Pogróżki przeciwko Włochom, zawarte w tej mowie, pomyślane były zupełnie poważnie; jeżeli się bowiem ściągnie z Anglika smoking, to pozostanie jawny barbarzyńca, któremu przed wiekami Cezar postawił stopę na karku.

W dalszym ciągu Musoolini stwierdził, że nie istnieją jakieś pojedyncze fronty. Istnieje tylko jeden jedyny front,, który jak każdy front wojskowy posiada wymiary głębokości i szerokości. Dalej przypomniał on swe słowa, wypowiedziane przed pięciu laty, a w których doradza, aby naród włoski nie czekał dopiero na dwunastą godzinę, lecz na czas zarządził wszelkie środki ostrożności celem osłabienia nieprzyjacielskich ataków powietrznych. Z kolei Mussolini omówił szczegóły odnośnych zarządzeń, jakie są w przygotowaniu. Następnie omówił tę część mowy Churchilla, w której premier angielski atakuje go osobiście.

Churchill wychodzi z następujących przesłanek: My Anglicy jesteśmy twardym i zaciętym narodem, czy jednak zmiękczeni Włosi będą posiadali konieczną siłę oporu? Na to pytanie odpowiadam: tak! Aż do czasu uzyskania przeciwnych dowodów nie uwierzę w to, żeby Włosi pod jakimkolwiek względem byli słabsi od Anglików lub Sowietów. Gdyby tak nie było, wówczas musielibyśmy zrezygnować z nadziei, iż jesteśmy wielkim narodem. Rzym przecież zwycię żył po bitwie pod Kannami. My udowodnimy, że w naszych żyłach płynie jeżeli nie czysta krew starych Rzymian, to przecież wielka część tej krwi. Wytrwamy nieugięcie, a to nasze postanowienie dyktuje nam nasze poczucie obowiązku, nasz honor i nasza godność.

Następnie Mussolini odczytał poszczególne ustępy mowy Churchilla i zauważył przy tym, że może być dumny z tego, iż uważa się go za osobistego wroga imperium angielskiego. Co się tyczy twierdzenia Churchilla, iż Włochy mogły były zachować neutralność, to Mussolini podkreślił, że gdyby Włochy pozostały były neutralne, wówczas naraziłyby się na straszliwą nędzę, ponieważ żadna z obu stron nie pospieszyłaby im z pomocą. Nikt nie spodziewał się w tej chwili, że wojna we Francji tak szybko dobiegnie końca, najmniej zaś pan Churchill. Załamanie się Francji przyszło niespodziewanie, było jednak zupełne. W chwili, kiedy przystąpiliśmy do wojny, francuska armia alpejska, francuskie lotnictwo, a przede wszystkiem francuska marynarka wojenna, która w wojnie na Morzu Śródziemnym mogłaby była ewentualnie odegrać wielką rolę, były jeszcze nienaruszone.

Jeżeliby nawet chciano przyjąć, że Włochy zadały Francji cios w plecy, to należy temu ciosowi przeciwstawić setki takich ciosów, które Francja zadawała Włochom od czasów gallijskich aż do układu w Mentonie.

Mussolini zwrócił się następnie przeciwko słowom Churchilla, zarzucającym mu, iż nie usłuchał apelu prezydenta USA. Ten sposób pojmowania rzeczy odrzucił on z największą stanowczością, wskazując na to, iż Churchill pochodzi z książęcej rodziny, w której żyłach płynie błękitna krew. W moich żyłach — zawołał Mussolini — płynie zdrowa krew kowala. Dzisiaj więcej aniżeli kiedykolwiek odczuwam moralną przewagę nad Churchillem, z którego ust, zionących tytoniem i alkoholem, płynie stek najgorszych obelg przeciwko Włochom. Co dotyczy słów Churchilla, iż imperium włoskie jest stracone, to zaznaczam, że pod tym względem ostatnie słowo nie zostało jeszcze wypowiedziane. Jestem przekonany, iż nie ma żadnego Włocha, który by nie chciał przeżyć ponownie dni wiosny z roku 1936.

Następnie kontynuował Mussolini swą mowę tymi słowy: „Nikomu nie wolno podawać w wątpliwość odwagi i waleczności żołnierza włoskiego, lub starać się je umniejszać. Nasi niemieccy towarzysze broni spontanicznie uznali, że włoski żołnierz, o ile jest dobrze wyposażony i służy pod dobrym dowództwem, to jest on jednym z najlepszych żołnierzy na świecie. Co wreszcie dotyczy twierdzenia, iż naród włoski był przed 20-tu laty szczęśliwy, to należy uznać, iż naród włoski w ciągu całej swej historii nigdy nie był szczęśliwy, albowiem nie posiadał ngdy wystarczających ilości chleba i za każdym razem znajdował drogę ku lepszej przyszłości dla siebie zamkniętą,, ile razy szukał choćby odrobiny miejsca pod słońcem. „Po prostu chcą narodowi włoskiemu zaprzeczyć prawa bytu i to mianowicie nie tylko Włochom, prowadzonym przez faszyzm, ale Włochom w ogólności. Jest to fałszem, jakoby Anglia żywiła wobec narodu włoskiego przyjazne uczucia. Anglia nie była nigdy przyjacielem Włoch".

Następnie zwrócił Mussolini uwagę na to, że Stany Zjednoczone były pierwszymi, które wprowadziły różnice rasowe i starały się nawet rozróżniać Włochów od Europejczyków.

„Gdyby dzisiaj Krzysztof Kolumb — tak oświadczył Mussolini — znowu dotknął swą stopą ziemi amerykańskiej, to z pewnością poddano by go kwarantannie, jako Liguryjczyka.

Jeżeli jednak Churchill stawia pytanie, jak długo to jeszcze wszystko potrwa, to można mu na to odpowiedzieć: „Potrwa to aż do zwycięstwa i nawet jeszcze dłużej". Następnie Mussolini przytoczył poglądy znanych angielskich pisarzy, takich jak Carlyle i Byron, którzy w sposób bardzo jasny wykazali kłamliwość i faryzeuszostwo angielskiej polityki.

Z kolei Duce zajmował się dalszymi przykładami z historii ostatniego stulecia, z których jasno wynika bezwzględna wrogość Anglii wobec Włoch. „Musimy się uwolnić od fałszywego przeczulenia — powiedział Duce. Bez nienawiści nie można prowadzić żadnej wojny. Nienawiść przeciwko wrogowi należy żywić dniem i nocą. Z największą energią należy zwalczać wszelkie tendencje, które zmierzają do tego,

ab; osłabić ducha. Świat ma niekiedy jeszcze zupełnie fałszywe pojęcie o Włoszech i małe żywi zaufanie do narodu włoskiego. Mussolini przypomniał, iż naród włoski był w średniowieczu bardzo twardy. Co prawda, dzielność ta i zaciekłość okazywała się przeważnie tylko w walkach poszczególnych państw włoskich między sobą. Dopiero po upadku republiki florenckiej, nastał okres zgnuśniałości we wszystkich włoskich państwach z wyjątkiem Piemontu. Dla świata Włochy stały się krajem pendzla, dłuta i muzyki. „Ja osobiście pragnąłbym raczej zamiast posągów i obrazów widzieć więcej sztandarów, wydartych wrogowi — woła Duce wśród hucznych oklasków obecnych.

Postawa włoskiego narodu jest godną podziwu — ciągnął dalej Duce — dotyczy to wszystkich klas ludności. Nie można od włoskiego narodu wymagać więcej, np. stałego entuzjazmu. Entuzjazm bowiem jest pod pewnym względem lirycznym momentem w życiu narodów, tak jak i w życiu prywatnym, wobec czego powiedzieć można, że kto pozostaje w stałym oszołomieniu entuzjazmem, powinien być poczytany za niezdrowego duchowo. We Włoszech nie zdarzyła się ani jedna demonstracja przeciwko wojnie.

Szczególne słowa pochwały Mussolini wyraził pod adresem kobiet włoskich, których postawę określił jako wręcz wspaniałą. Kobiety włoskie tworzyły niewyczerpany zbiornik siły życiowej narodu. Zdyscyplinowania narodu włoskiego w żaden sposób nie są zdolni zaatakować „roznosiciele bakcyli", którzy nie mogą zaprzestać popisywania się swą głupotą. Wśród 46 milionów ludzi znajdują się oczywiście różne temperamenty, dlatego też z pewnością istnieją ludzie o skomplikowanym, jeżeli już nie chorym systemie nerwowym. On sam zebrał sobie kolekcje dowodów ilustrujących głupotę ludzką, spośród której podaje kilka przykładów.

W godzinach wieczornych przed zajęciem Korsyki przez włoskie siły zbrojne, przerwano połączenia telefoniczne. Fakt ten zrodził pogłoskę, że Mussolini miał zostać zasztyletowanym przez pewnego robotnika.

„Naród włoski w pełni zdaje sobie sprawę z konieczności tej wojny, którą poniekąd określić trzeba mianem „wojny świętej" — oświadczył następnie donośnym głosem Duce. „Włochy musiały się zdecydować czy politykę swą prowadzić chcą stosownie do swych granic lądowych lub też do granic morskich, albowiem nie mogły one pozostawać nieustannie w stanie niepewnym. Dlatego też nie mogły one stać z dala od gigantycznej walki, której widownią dzisiaj jest świat. Duce oświadczył, iż rezygnuje z tego, aby mówić o celach pokojowych, pozostawiając sprawę tę przeciwnikowi, który przecie w międzyczasie swoje 14 punktów ograniczył do zaledwie 4-ch. Cele terytorialne i polityczne — podkreślił w dalszym ciągu Duce — zatraciły swe szczególne znaczenie w tej wojnie, rozszerzonej przestrzennie i przedłużonej czasowo. Straszny ten bój przerodził się obecnie rzeczywiście na wojnę dwóch światów. Przed narodem włoskim stoi teraz tylko jedno zadanie, którym jest: walczyć i to walczyć ramię przy ramieniu ze sprzymierzeńcami, walczyć razem z Niemcami (długotrwały aplauz). Więzy łączące Włochy z Niemcami pogłębiają się z każdym dniem. Braterstwo to przeradza się prawie że we wspólność życia w miarę, jak wzrasta wzajemne zrozumienie. Po obu stronach mocarstw Osi nie istnieją żadne różnice poglądów.

Mówiąc o walce przeciwko faszyzmowi, nieprzyjaciel chce ugodzić w prądy nurtujące młode narody. Nikt nie powinien się łudzić, iż zwycięstwo naszych wrogów oznaczać będzie „pax Britanica", utysiąckrotniony Wersal. Anglia z całego świata chce zrobić jedne Indie. Anglia pragnie stuletniego pokoju dla Anglii, chce ona, aby cały świat pracował dla Anglii i dlatego dąży ona do tego, by świat stał się jej niewolnikiem, zapewniającym jej zwykłe 5 posiłków dziennie. „My natomiast — zawołał na zakończenie Mussolini — musimy walczyć dla żyjących, ponieważ walczymy dla przyszłości, oraz walczyć musimy dla umarłych, by ofiary naszych poległych nie były daremne. Umarli wzywają nas do walki, aż do ostatecznego zwycięstwa. My jesteśmy posłuszni!"

Przemówienie Mussoliniego nieustannie przerywane było entuzjastycznymi oklaskami i przyjęte zostało długotrwałymi owacjami. Wszyscy radcowie narodowi powstali z miejsc celem odśpiewania hymnu Giovinezza. Następnie odczytano następującą rezolucję, którą izba faszystowska, stojąc, przyjęła jednogłośnie przez aklamację:

„Po wysłuchaniu dumnych i mocnych słów Mussoliniego izba faszystowska odpowiada na kłamstwa i obelgi przeciwnika, wyrażając cześć dla bohaterów poległych na wszystkich frontach boju oraz składając pokłon dzielnym żołnierzom włoskim, a także ludności dotkniętej atakami nieprzyjacielskimi. Izba potwierdza zdecydowaną rolę oporu i zwycięstwa narodu włoskiego, który zdecydowany jest w niewzruszonej pewności walczyć do ostatecznego zwycięstwa".

Masowe ataki bolszewików załamują się

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 3-go grudnia:

Na Kaukazie powódź i warunki drogowe uniemożliwiające przebycie ich wpływały silnie na działania bojowe. Mimo to w kilku miejscach prowadzono potyczki z atakującymi zaciekle bolszewikami, w których ponieśli oni wysokie straty. Na północ od rzeki Terek odparto w kontrataku silne oddziały nieprzyjacielskie, rozbito jeden pułk kawalerii i wzięto licznych jeńców i zdobycz. Samoloty bojowe prześladowały uciekających bolszewików i zniszczyły wiele cięższej broni i pojazdów.

Na stepach kałmuckich niemieckie oddziały zmotoryzowane zamknęły nagłym dalekosiężnym okrążeniem połączenia sowieckie na zapleczu i zniszczyły szereg kolumn.

Także wczoraj załamały się wznowione ataki silnych formacyj piechoty i czołgów bolszewickich na terenie Wołgi—Donu o zaciekły opór wojsk niemieckich i rumuńskich. We współdziałaniu ze znacznymi siłami lotniczymi niemieckimi i rumuńskimi zadano bolszewikom wysokie straty, jedynie tylko między Donem a Wołgą zniszczono 60 czołgów. Na odcinku Kalinin—jezioro Ilmeń formacje armii lądowej i lotnictwa w trwających nadal ciężkich walkach obronnych odparły krwawo, częściowo w przeciwnatarciu, wszystkie ataki bolszewickie i zniszczyły 106 czołgów.

Na froncie Oceanu Lodowatego rozproszono atakiem lotniczym zgrupowania wojsk, trafiono ciężko miasto i port w Murmańsku i Kola.

W okresie od 11 do 30 listopada zniszczono 309 samolotów sowieckich. 220 zostało zestrzelonych w walkach powietrznych, 71 przez artylerię przeciwlotniczą lotnictwa, 15 zestrzeliły oddziały armii lądowej, resztę zniszczono na ziemi. W tym samym czasie zginęły na froncie wschodnim 83 samoloty niemieckie.

W zachodniej Cyrenaice lotnictwo zadało aliantom ponownie ciężkie straty w czołgach wywiadowczych i w kolumnach pojazdowych.

Urządzenia portowe w Tobruku były ubiegłej nocy celem ciężkich ataków bombowych.

W czasie lokalnych potyczek w Tunisie wzięto do niewoli 200 jeńców, zniszczono 34 czołgów i 6 czołgów wywiadowczych. Nieprzyjacielskie porty dowozowe dla posiłków w francuskiej Północnej Afryce były bezustannie atakowane z powietrza, przy czym uzyskano większe zniszczenia. Niemiecka łódź podwodna zatopiła w zachodniej połaci Morza Śródziemnego dwiema celnymi torpedami jeden brytyjski krążownik klasy Londyn.

U wybrzeży Algeru kontrtorpedowiec brytyjski został trafiony bombami i opuszczony przez załogę. Zatopiono jedną łódź strażniczą.

Brytyjskie bombowce dokonały w nocy na 3 grudnia ataków na obszar zachodnich Niemiec. W kilku miejscowościach w rejonie rzek Renu i Menu powstały nieznaczne szkody w budynkach. Zestrzelono 5 brytyjskich samolotów.

U południowo-wschodniego wybrzeża Anglii niemieccy myśliwcy zwalczali we dnie obiekty kolejowe i schronienia wojsk.

Niemcy nie wypuściły z rąk ani jednego atutu

MADRYT, 3. 12. — Madrycki dziennik poniedziałkowy „Joja del Lunes" omawia w artykule wstępnym sytuację wojenną na terenie Europy i Afryki, przy czym pisze: „Agitacja anglosaska podjęła próby przedstawienia ataków sowieckich, inwazji do francuskiej Afryki Północnej oraz zatopienia floty francuskiej w Tulonie jako zwrotny punkt w sytuacji wojennej na korzyść Anglosasów".

„Wystarczy jednak — pisze dalej dziennik — zaznajomić się nieco dokładniej z terenami wojny, aby zrozumieć, że Niemcy nie wypuściły z rąk ani jednego z wywalczonych przez siebie sukcesów. Wszystkie dotychczasowe próby Timoszenki, zmierzające do okrążenia atakami flankowymi klinów niemieckich, wysuniętych ku Wołdze i Stalingradowi a tym samym przywrócenia żywotnych połączeń między Rosją południową i środkową, zakończyły się niepowodzeniem. Dalsze podejmowanie rozpaczliwych akcyj Timoszenki kształtuje się za każdym razem coraz trudniej, ponieważ materiały, stojące do jego dyspozycji, zostały w większej części zniszczone, a przeniesione na Ural fabryki zbrojeniowe nie są w stanie uzupełnić strat z powodu braku surowców. Fakt, że Niemcy w dalszym ciągu nie dają wojskom bolszewickim ani chwili spokoju, dowodzi, że rozstrzygnięcie konsekwentnie zapadnie na froncie sowieckim. W zniszczeniu bowiem Rosji sowieckiej leży klucz do twierdzy europejskiej".

Nominacje w japońskiej marynarce

TOKIO, 3. 12. — W ramach zmian personalnych, podanych we wtorek przez marynarkę, został mianowany między innymi wiceadmirał Tsukahara szefem głównej kwatery lotnictwa marynarki, kontradmirał Yano szefem oddziału prasowego, a wiceadmirał Katagirai członkiem najwyższej rady wojennej.

Zmiany w dowództwie angielskim

LONDYN, 3. 12. — W piątek wieczorem przeprowadzono ważne zmiany na wysokich stanowiskach dowództwa brytyjskiego lotnictwa. Generał lotnictwa Sir Arthur Tedder, głównodowodzący angielskiego lotnictwa na środkowym wschodzie, został wiceszefem w sztabie lotnictwa. Jego następcą zostanie generał lotnictwa Sir W. Sholte Douglas, który dotychczas był kierownikiem pewnej grupy myśliwskiej. Także szef komendy wybrzeża Sir Philip Joubert de la Forte opuszcza swe stanowisko. Został on generalnym inspektorem angielskiego lotnictwa.

Churchill honorowym obywatelem

MADRYT, 3 12. — Według wiadomości, jakie tu nadeszły z Hawany, rada administracyjna prowincji Pinar del Rio na wyspie Kubie powzięła uchwałę mianowania premiera Wielkiej Brytanii obywatelem honorowym. Wspomniana kubańska prowincja będąca centrum produkcji tytoni hawańskich chciała w ten sposób wyrazić Churchillowi swe uznanie za to, iż będąc namiętnym palaczem cygar, wyraża się z uznaniem o cygarach hawańskich i w ten sposób jest wybitnym czynnikiem propagandowym dla cygar hawańskich.

W kilku wierszach

⊙ Szef państwa, marszałek Petain zaapelował przez radio do francuskiego narodu, aby wziął udział w nowo zaczynającej się akcji pomocy zimowej.

⊙ W ciągu ub. wtorku wyjechały z paryskiego dworca wschodniego cztery pociągi z robotnikami francuskimi, udającymi się do pracy w Rzeszy. W tymże dniu przybył do Compiegne pociąg z transportem jeńców francuskich, zwolnionych z obozów.

⊙ Dwa samoloty szkolne portugalskiego lotnictwa zderzyły się w powietrzu i spadając na ziemię doszczętnie roztrzaskały się. Jeden z pilotów poniósł śmierć na miejscu, trzech zaś członków załogi samolotu odniosło ciężkie obrażenia.

⊙ W związku z wiadomością, iż ministerstwo robót publicznych zakończyło opracowanie projektu budowy skróconej linii kolejowej ze Stambułu do Ankary, donoszą, iż budowa została ostatecznie uchwalona.

⊙ Korespondent londyński dziennika „Svenska Dagbladet" dowiaduje się, że generał Doolittle, dowódca północno-amerykańskich wojsk lotniczych w południowej Afryce, jakoby cudem uniknął śmierci na „latającej twierdzy", na której znajdował się z kilku oficerami.

⊙ „Diario de Noticias" donosi o gwałtownej burzy, jaka w dniu 12 listopada przeszła nad Lorenzo Marques w portugalskiej Afryce Wschodniej i która wyrządziła poważne szkody. W niżej położonych częściach miasta poziom wody doszedł wkrótce do 2 m, przy czym pod wodą stanęły liczne sklepy oraz teatr. Wyrządzone szkody przekraczają 2 miliony escudos.

⊙ Według londyńskiej służby informacyjnej, lord Woolten powiadomił we wtorek Izbę Lordów, że zamierza przedłożyć parlamentowi plan nowego ministerstwa. Ministerstwo to ma się wyłącznie zajmować odbudową miast i wsi.

⊙ Nagłe mrozy spowodowały w Szanghaju wiele ofiar śmiertelnych. Na ulicach znaleziono 517 zamarzniętych żebraków.

⊙ Na licytacji w Paryżu sprzedano list Napoleona I za cenę 87.000 franków. List nosi datę 27 października 1792 i został przez Bonapartego napisany z okazji swego powrotu na Korsykę ze siostrą swą Elizą, jeszcze przed ekspedycją na Sardynię, a po swojej burzliwej rozmowie z Paolim. Na tej samej aukcji zlicytowano również listy, pisane własnoręcznie przez Juliettę Droust i Wiktora Hugo za 45.000 franków, oprócz tego rękopis pewnego poematu Wiktora Hugo, który przyniósł 11.500 franków.

⊙ We wtorek do portu w Gibraltarze wpłynął angielski kontrtorpedowiec, wykazujący na rufie i na mostku kapitańskim ciężkie uszkodzenia. Również komin kontrtorpedowca był prawie zupełnie zdruzgotany.

† Ś. p. z Glinka Janczewskich ŁUCJA BRONIKOWSKA, po ciężkich cierpieniach, zaopatrzona Św. Sakramentami, zmarła dnia 2. grudnia 1942, przeżywszy lat 86. Pogrzeb odbędzie się dnia 4. grudnia, o godzinie 2-giej popoł., z Kaplicy przy ul. Kochanowskiego do grobowca rodzinnego, o czym zawiadamiają w głębokim smutku pozostali — Córka i Zięć. ▼

Z DNIA

DZIS ZACIEMNIAMY:

Początek 15.—
Koniec 6.30

Alarm lotniczy: przez przeciąg 2 minut 10-sekundowe sygnały dźwiękowe z przerwami 10-sekundowymi.

Odwołanie: przez przeciąg 1 minuty ciągłe nadawanie sygnału dźwiękowego.

Alarm ogniowy: przez przeciąg 5 minut 3 krótko po sobie następujące sygnały dźwiękowe z przerwami około pół-minutowymi.

Dziennik Rozporządzeń

dla Gen. Gub. Nr. 100 wydany dnia 19 listopada 1942 r. zawiera:

Siódme rozporządzenie dewizowe dla Gen. Gub. — z daty 7. 11. 42; zarządzenie w sprawie nowego ustalenia cen maksymalnych za drewno do napędu generatorów na gaz drzewny (drewno napędowe) — z daty 6. 11. 42.

Dom noclegowy P. K. Op. w Kielcach

KIELCE, 2. 12. — Polski Komitet Opiekuńczy w Kielcach prowadzi dom noclegowy, w którym podróżni zatrzymujący się przejazdem mają możność znaleźć dach nad głową oraz skromne pożywienie. Znajduje się on w niewielkiej odległości od dworca kolejowego.

Z pomieszczenia w schronisku korzystać można najdłużej przez 7 dni, po uprzednim przedstawieniu dowodu tożsamości. Zakwaterowani mają możność zamówić sobie po minimalnej cenie śniadania i kolacje. Opłata za pobyt wynosi od 3 do 5 zł. za dobę. Niezamożnym przydziela się kwaterę zupełnie bezpłatnie na podstawie otrzymanych z P. K. Op. kart noclegowych.

Znaleziono w tramwajach

od dnia 21 do 30 listopada br. klucze, portfele, torebki, zarękawki, zegarek, rękawiczki, teczki, czapkę, dokumenty osobiste oraz szereg innych przedmiotów, które odebrać można w biurze ruchu, Wulecka 4, tel. 298-90 (wewn. 20).

„Tlen" w rozbudowie
Nowością — fabrykacja szkła wodnego

Zasłużona w lwowskim przemyśle chemicznym fabryka „Tlen", przetrwawszy bolszewicką okupację, po roku pracy w zespole fabryk mydła objętych przez były trust należący do Państwowych Zakładów Zbożowych i Przemysłowych, weszła w nowe stadium — stała się obiektem dzierżawy.

Obecne usamodzielnienie się fabryki przywróciło jej także dawną nazwę, a wraz z tym i dawny rozmach inicjatywy i rozbudowy. Jedno i drugie dziś niełatwe. A jednak rozbudowano kotłownię, wstawiając nowy kocioł, buduje się nową halę; nowością jest fabrykacja szkła wodnego, dla którego aparaturę przygotowały warsztaty lwowskie — jedyne to urządzenie na cały dystrykt. Dostarczone przez hutę masy szklanne przez potraktowanie odpowiednimi alkaliami pod ciśnieniem pięciu atmosfer po ośmiu godzinach pracy zamieniają się na szkło płynne, artykuł ważny w budownictwie, w medycynie, znany w domowych gospodarstwach jako czynnik używany do konserwowania jaj.

Prócz szkła wodnego fabryka wyrabia dziś standartowe produkty — środki do prania, a mianowicie 10-procentowy proszek i 20-procentowe mydło i toaletowe mydło 28-procentowe, więc to, co przy daleko idącej oszczędności surowca odpowiadać może dostatecznie swoim zadaniom. (tp)

Z notatnika reportera

NAPAD. (y) — Na przechodzącego wczoraj wieczorem przez ulicę Marcina Skorobeckiego Franciszka lat 34 (Częstochowska 38) napadł osobnik nieustalonego nazwiska i adresu, który zadał mu ostrym narzędziem rany cięte głowy. Po prowizorycznym zaopatrzeniu lekarz Pogotowia skierował ofiarę bestialskiego napadu do szpitala przy ul. Rappaporta 8.

ZATRUCIE ALKOHOLEM. — Lekarz Pogotowia został wezwany na pl. Krakowski, gdzie znaleziono Leśnego Antoniego lat 32 (Piekarska 68) w stanie silnego zatrucia alkoholem Po zastosowaniu środków trzeźwiących przewieziono go do szpitala przy ul. Piekarskiej 69.

WYPADEK KOLEJOWY. — Niedzielski Jan lat 19 (Żółkiewska 61) w czasie pracy na dworcu Podzamcze włożył przez nieostrożność rękę między zderzaki, które zmiażdżyły mu kompletnie prawą dłoń wraz z palcami. Po prowizorycznym zaopatrzeniu lekarz Pogotowia przewiózł ofiarę nieszczęśliwego wypadku do szpitala kolejowego przy ul. Krasickich 5.

POD AUTEM. — Krychlik Józef lat 36 (Hołówki 10) dostał się pod koła przejeżdżającego samochodu na ul. Łyczakowskiej doznając złamania podstawy czaszki i ogólnych obrażeń. Po udzieleniu pierwszej pomocy lekarz Pogotowia przewiózł ofiarę tragicznego wypadku do szpitala przy ul. Pijarów 4.

— Sałata Anna lat 57 (Winniki) została na ul. Łyczakowskiej potrącona przez samochód, w wyniku czego doznała kontuzji ogólnych. Pierwszej pomocy udzielił jej lekarz Pogotowia.



Wre praca w warsztatach przeróbki papieru P. K. Op.

Przy ul. Prowiantowej 2 znajdują się warsztaty przeróbki papieru ze starych odpadków, nieużytków itp., pozostające pod zarządem Polskiego Komitetu. Warsztaty wyrabiają torebki wszelkich gatunków i rodzajów, duże worki, koperty, bloki, pudełka itp. Najpoważniejszymi odbiorcami są NSDAP, Dystrykt, firmy miejskie i zamiejscowe, do których dostarcza się towar masowo, a część idzie do własnego sklepu Polskiego Komitetu przy ul. Kopernika 19.

Drugim działem pracy jest nasypywanie towaru dla spółdzielni „Jedność". Spółdzielnia dostarcza towaru, który waży się i nasypuje do opakowań wyrabianych na miejscu przez warsztaty.

Ostatnio został uruchomiony dział zabawkarsko-ozdobniczy, przy którym zatrudnia się 12 osób. Obecnie produkuje się ozdoby choinkowe, które można nabyć w sklepie Polskiego Komitetu przy ul. Kopernika 19.

Warsztaty zatrudniają ponad 100 osób, które korzystają z własnej kuchni uruchomionej przed kilku miesiącami.

OFIARUJ KAŻDEGO MIESIĄCA KILKA GROSZY NA CELE POLSKIEGO KOMITETU OPIEKI.

Wieści z powiatów

PRZYKŁAD GODNY NAŚLADOWANIA. — Mieszkańcy wsi Szutowa (pow. Jaworów), świadomi trudnych warunków aprowizacyjnych swego nauczycielstwa, z własnej inicjatywy zorganizowali zbiórkę celem zaopatrzenia ich wraz z rodzinami w dostateczną ilość produktów rolnych, jak ziemniaków, zboża, hreczki czy prosa, dając im możność przetrwania do następnych zbiorów i ułatwienia tym samym pracy w szkole. Jest to fakt tym godniejszy zaznaczenia, że ziemia miejscowa jest niezbyt urodzajna, uprawa pewnych gatunków zbóż tego roku nie dopisała, a wyznaczony kontyngent wieś zdała całkowicie i w przepisanym terminie. Nie było więc czym tak wiele szafować na pomoc dla nauczycielstwa. Ale zrozumienie z jednej strony pracy nauczycielstwa w dzisiejszych wojennych warunkach, a z drugiej strony praktyczne zastosowanie chrześcijańskiej „miłości bliźniego" i przekonanie o słuszności słów, że „wiara bez uczynków martwą jest" — pobudziło nawet najbiedniejszych spośród szutowskiej ludności do przyjścia z pomocą swemu nauczycielstwu wedle sił i możności. Obecnie zaś wystąpiono z inicjatywą zorganizowania dostawy dla nauczycielstwa, względnie ich dzieci, bodaj skromnych ilości pełnego mleka oraz masła po cenach urzędowych.

Ofiarność polskiej ludności względem swego nauczycielstwa, która — przypuszczać należy — nie tylko w Szutowej się objawiła jako akt wdzięczności za możność nauczania swych dzieci w ojczystym języku, nie będzie zapomnianą.

POWIAT JAWOROWSKI NIE GRZESZY CZYSTOŚCIĄ. — Jaworowski powiatowy urząd zdrowia prowadzi radykalną akcję przeciwtyfusową. Aby nie dopuścić do wybuchu i rozszerzenia się epidemii tyfusu plamistego, która ubiegłej zimy na przeciąg kilku miesięcy unieruchomiła wszystkie szkoły i sparaliżowała normalny bieg życia publicznego w powiecie, zawczasu zapobiega się tej ewentualności niepożądanej, walcząc energicznie w pierwszym rzędzie z rozsadnikami epidemii — wszami. A że wsie powiatu jaworowskiego — choć wstyd o tym pisać — nie „grzeszą" zbytnio higieną osobistą i nie bardzo są skłonne dobrowolnie rozstać się z nieodłącznymi towarzyszami domowych pieleszy, trzeba było zastosować środki bardziej skuteczne.

Dezynfekcyjne maszyny, będące w dyspozycji jaworowskiego powiatowego urzędu zdrowia, stale są zatrudnione. Objeżdżają one po kolei okoliczne wsi, tępiąc robactwo wśród mieszkańców. Akcją przeciwtyfusową zainteresowane są również szkoły powiatu, oraz Delegatury Polskiego Komitetu Opiekuńczego.

Lwów à la minute

Cud kwiatu

Rozkwitłe, ciężkie białe pęki chryzantem. Na puchowych, nieskalanie śnieżnych płatkach osiadła subtelna woń, kropelki rosy migocą i lśnią niby brylanty. Dziesiątki doniczek. Przebija gdzieniegdzie szmaragdowa zieleń listków wśród pachnącej powodzi kwiatów.

— Ta kup, paniusiu... Za jedyne 20 złotych radość wniesiesz do domu. W kieszeni ci lżej, a w pokoju rozjaśnisz kąty. Kup, paniusiu... Patrz, jak chylą główki, jak wdzięcznie rozchylają pąki, czy możesz przejść obok nich obojętnie i ty zadumane dziewczę i ty wytworna pani. Przechodzisz mimo, ukradkiem (by cię nikt nie posądził o sentymentalizm) spozierasz ku kuszącej bieli i już, jakby urzeczona, przystajesz i wyciągasz dłoń ku kwiatom. Smukłe paluszki, niby siostry kwietnych płatków, gładzą je leciutko, by nie uszkodzić. Jak łagodnieją ci zastygłe, dumne rysy, wdzięczny kobiecy uśmiech rozchyla wargi, pochylają się ku sobie pięknym ruchem dwie główki kobieca i kwiatowa. Nie widzisz ciekawych ni natrętnych spojrzeń, tulisz do piersi, niczym najcenniejszy skarb, siostry Twe... chryzantemy.

— Kwiaty, kwiaty, kup panie dla panienki — przekonuje śpiewnie gruba sprzedająca. — Kobiety uderz tylku kwiatem, drogi panie i to fajnym kwiatem, a taki tylku u mnie pan dostani...

Muszą jej słowa sugestywnie działać, bo oto już znowu wonny pęk powędrował w objęcia zarumienionej pani.

Młoda para oddala się powoli, a tu już nowy kupujący się zjawia.

— Niech mi pani wybierze jakieś ładne kwiatki, dla Mamusi, dziś jej imieniny.

— I mnie ten pęk nieśmiertelników... I mnie... i mnie...

Wędrują kwiaty z rąk, zmniejsza się różnobarwny ogród przed potężną Marcinową, przesuwają się jak w kalejdoskopie kupujący. Bo kwiaty — to miłość...

K. H.

7 świec roratnych

W okresie adwentu w czasie odprawiania mszy do 6-ciu stojących na ołtarzu świec dodaje się 7-mą. Musi być ona wyższą niż inne. Ma symbolizować Najświętszą Pannę, która jako jutrzenka poprzedziła światło Chrystusowej sprawiedliwości. Msze odprawiana w tym czasie są to tak zwane roraty, nazwane od początkowych słów modlitwy: „Rorate coeli". — „Spuśćcie rosę niebiosa". Roraty odprawiać się muszą przed świtem, gdyż mają być oznaką tego, że cały świat pozostawał w ciemnościach błędu w tym czasie, kiedy to miał się na nim ukazać Chrystus. Msza ta jest o charakterze wotywy, więc powinna zasadniczo być śpiewana. Uświęcona jest ona u nas tradycją od niepamiętnych czasów i poza naszym krajem nie jest znaną w liturgii kościelnej. W dawnych, odległych czasach średniowiecza w roratach brały udział wszystkie stany kraju. Przedstawiciel każdego z nich zapalał przed mszą jedną ze świec w stojącym na ołtarzu siedmioramiennym świeczniku. Bo świec nie rozmieszczano w poszczególnych lichtarzach, tylko, jak opowiada poeta:

„Stał na ołtarzu przed mszą roraty
Siedmioramienny świecznik bogaty."

Zapalanie przez reprezentantów poszczególnych stanów miało oznaczać, że każdy z nich jest gotowy stanąć przed Sądem Bożym. Bo w kościelnych uroczystościach adwentowych wraz z zapowiedzią narodzin Chrystusa pojawia się i inna zapowiedź: drugiego Jego przyjścia na świat, przyjścia Jego w dniu Ostatecznego Sądu. A więc:

„Każdy na świeczkę grosz swój przyłoży,
I każdy gotów iść na sąd Boży."

Lud naszego kraju miał zawsze dla Najświętszej Panny cześć szczególną. Więc na roratach tłumnie się gromadził.

Jak bardzo odległe są te przez poetę opowiadane czasy od epoki, w której dzisiaj żyjemy. Jakby się zdawało, zerwała ona przecież wszystkie nici wiążące ją z tradycją.



KOŚCIÓŁ ŚW. ZOFII WE LWOWIE

O wczesnej porannej porze wchodzimy do kościoła. Na ulicach jeszcze ciemno. Może się zdawać, że to noc. W kościele od głównego ołtarza bije jasność świateł. Odprawia się uroczysta śpiewana msza. Na ołtarzu płonie 7 świec, a wśród nich i ta najwyższa na cześć Panny Przenajświętszej.

Ludzi jest mało. Przeważnie kobiety. Czyż można się dziwić? Wychodzenie z domu w nocy natrafia na znaczne trudności, wobec tego ludzie ograniczają je do okoliczności podyktowanych najkonieczniejszą potrzebą.

Ale msza odprawia się tak samo jak w odległych, opisywanych w starodawnej poezji czasach. Jak w XII, czy w XIII wieku. Zapewne nie ma w niej dzisiaj tej uroczystości ceremoniału. Nie słychać w kościele ćwiczonych chóralnych śpiewów. Ale te niewyuczone śpiewne modlitwy są tak samo miłe Pocieszycielce Utrapionych. Od wieków wysłuchuje ona skarg ludzkich z całą swą łaskawością. Słucha ich i dzisiaj, gdy z udręczonych serc płynie ku niej modlitwa:

„Zacznijcie wargi nasze chwalić
Pannę Świętą,
Zacznijcie opowiadać cześć Jej
niepojętą."

Tę melodję i frazę godzinek ku czci Matki Boskiej i to nabożeństwo zwane „roratami" łączy jedna nić wspólna: dawność. Od długich stuleci, od wielu, wielu pokoleń słychać w kościołach naszych pochwalną nutę godzinek, a w okresie adwentu odprawia się o świcie msza specjalna. I to jeszcze wspólne, że tak pieśń jak i nabożeństwo są tylko narodowi naszemu właściwe.

I. P.

Sepso-Tynktura

W PAŃSKIEJ APTECZCE DOMOWEJ

Dlaczego? Ponieważ musi Pan stale mieć pod ręką niezawodny i szybko działający środek dezynfekcyjny. Bo małe skaleczenia w w postaci rozcięć, ukłuć, otarć, ukąszeń itp. zdarzają się tak często! A wszystkie, nawet małe, otwarte rany są narażone na niebezpieczeństwo infekcji przez bakterie. Dlatego nie należy nawet nieznacznych ran pozostawiać bez zaopatrzenia, lecz zawczasu dezynfekować je Sepso-Tynkturą, wytwarzaną przez firmę Odol - Werke, Lwów. Sepso-Tynktura, która jest do nabycia w aptekach we flaszeczkach po 1,78 zł., działa dokładnie tak samo dezynfekująco jak jodyna i nie wywołuje żadnych niepożądanych objawów pobocznych. Ma ona także bardzo pożądaną właściwość: nie pozostawia żadnych plam na bieliźnie. Daje się także lekko zmywać ze skóry. Zarejestr. Registr. Nr. 3110. 4111

POMOC LEKARSKA

Dr. K. CZECH ord. od 11-12 i 5-6 w chirurgii - ortopedii i ginekologii — Lwów, Piłsudskego 2, parter. 4987

GINEKOLOG - Położnik Dr. Zofia Parfanowicz, Lwów,. B. Prusa 2 — od 3—6 godz. 16657

Dr. RYCHLIK Władysław, ginekolog akuszer, ordynuje od 3—6, Lwów — SYKSTUSKA 52, I. P. 4992

DENTYSTYCZNY zakład M. Pürtzl, PIEKARSKA 3, od 9—12 i 15—19.

SPECJALISTA CHORÓB SKÓRNYCH i WENERYCZNYCH. — Naświetlania promieniami granicznymi Bucky'ego. Dr. K. Kauczyński, ulica Łozińskiego 5, II. p., Tel. 230—38.

Dr. med. BOYCHUK STEFAN, specjalista chorób wewnętrznych, ponownie ordynuje od godz. 10—12 i od 5—7, przy ul. Łyczakowskiej 1 36

Dr. K. STOJAŁOWSKI ord. w chor wewn. od 3—5, Łyczakowska nr 9

Prof. Dr. M. FRANKE w chorobach wewnętrznych ordynuje w domu od godz. 3—4½, ul. Wałowa 29, m. 3

POLECENIA GODNE FIRMY

PODARKI NA ŚW. MIKOŁAJA!!!! OZDOBY CHOINKOWE. OGLĄDNIJ WYSTAWĘ ŚWIĄTECZNĄ. DROGERIA, LWÓW, KOPERNIKA 1.

GOSPODYNIE! KWASEK winowy i cytrynowy, ESSENCJA OCTOWA, Drogeria, Lwów, KOPERNIKA 1.

ZNANA FOTO-AMATOROM LWOWSKA FIRMA WŁ. SUCHECKI, zawiadamia, że przeniesioną została NA UL. SOBIESKIEGO CZTERY i nadal poleca kupno oraz sprzedaż artykułów fotograficznych. 17451

PODARKI NA ŚW. MIKOŁAJA — JAN MALINOWSKI — LWÓW — BATOREGO 6 4919

OZDOBY NA CHOINKĘ w artystycznym ręcznym wykonaniu, KOPERNIKA 19. WARSZTATY PRZER. PAP. PRZY POLSKIM KOMITECIE OPIEKI

KOCHANE DZIATKI! Czy Wy o tym wiecie, Jakie śliczne ozdoby są w Pol. Komitecie? Za zgodą tatusia i mamusi, Zabawki na choinke każdy z Was kupić sobie musi. KOPERNIKA 19. Warsztaty Przer. Pap. — przy Pol. Komitecie Opieki. 5019

NA ŚW. MIKOŁAJA duży wybór książek dla dzieci i młodzieży poleca KSIĘGARNIA J. FOITIKA, Lwów, Wehrmachtstr. (Batorego) 30. 4923

OD ŚW. MIKOŁAJA dla dzieci i młodzieży najlepszym podarkiem jest książka — poleca MICHAŁ KOWALSKI, Lwów, LEGIONÓW 19. 4942

KALENDARZE NA 1943 książkowe, terminowe, kieszonkowe, ścienne — bloczkowe, poleca MICHAŁ KOWALSKI, LEGIONÓW 19. 4944

ZABAWKI na sezon gwiazdkowy — poleca MARIAN KUKURUDZA — LWÓW, KILIŃSKIEGO JEDEN (obok Kawiarni Wiedeńskiej). 4978

ZAKŁAD INSTALACYJNY gazowo wodociągowy Lwów ulica Piłsudskiego 29 Telefon 263 83 przyjmuje wszelkie nowe instalacje oraz naprawy gazowe wodociągowe i centralnego ogrzewania

FOTOGRAFUJCIE DZIECI w Foto W. Benesza, Lwów, ZOFII 2. 4979

DOSTAWY dla przemysłu i handlu: MYDŁO namiastkowe. PASTA do obuwia i podłogi. WODY kwiatowe i PERFUMY. SZCZOTKI wszelkiego rodzaju. FARTUCHY robocze. SZPAGAT papierowy. sprzęt ELEKTROTECHNICZNY i t. d. tylko w dużych ilościach B/H Dr. GÓRSKI & POLAŃSKI. Lwów. ul FRIEDRICHÓW L. 5. I PIĘTRO Telefon 215—27 Szczegółowe oferty i cenniki — na żądanie. 4974

ZNAKOMITE WODY I PERFUMY, JAN MALINOWSKI — LWÓW, ul. BATOREGO 6. ▾

KOSMETYKA. — LWÓW. — ulica BATOREGO 9 16814

SAWICKI STEFAN, LWÓW, KAZIMIERZOWSKA 16, poleca ARTYKUŁY DOMOWEGO UŻYTKU. ▾

ATELIER FOTOGRAF „FO-FO-RA" CHORĄŻCZYZNY 5, szybko i solidnie

KUPNO — SPRZEDAŻ

KIJKI NARCIARSKIE (bambusowe) 180—135 cm. i rękawice narciarskie tylko w dobrym stanie, kupię. Klaus Reiss, Lwów, Oficerska 11. 5007

SPRZEDAM damski płaszcz zimowy w dobrym stanie na średnią szczupłą oraz ręczną maszynę do szycia nową. Rozwadowskiego 29, m. 6 od 1 do 3

OGRZEJE i nasyci dobra książka z Księgarni przy ul. KAZIMIERZOWSKIEJ 49 (róg Krasickich). 17549

NAJMILSZY podarek na Św. Mikołaja zakupisz w sklepie Zoologicznym, Lwów, Łozińskiego 1. 17238

ZAKOPIANKI (walonki) 37/38, kupię. Supińskiego 25, mieszkanie 9 — przedpołudniem. ▾

ZAMKI BŁYSKAWICZNE, grzebienie metalowe i sznurowadła. Sprzedaż fabryczna za zaliczeniem. B/H Kurowski — Warszawa — plac Napoleona 9. 4742

SREBRO wszelkiego rodzaju kupuje Jan Mięsowicz, zegarmistrz, Lwów, SAPIEHY 25 4924

MYŚLIWSKĄ kitę do kapelusza, — pełną, puszystą w oprawie lub bez kupię zaraz. Gaz. Lw 16985

SPRZEDAM futro (krymka - tchórze) na niskiego, duży kołnierz popielicowy, narzutę brokatową na stół i odkurzacz oryg. Elektrolux — Mikołaja 21, I. p., m. 4, od godz. 3 do 4 popoł 17090

SREBRO, kryształy, porcelanę kupujemy PŁACIMY NAJWYŻSZE CENY. JAN WOJTYCH, jubiler — Lwów. AKADEMICKA 8. 4795

FILATELISTÓW 1000 — posiada już Cennik — Katalog 1943 znaczków polskich oraz Generalnej Gubernii. — 368 artystycznych fotografii znaczków na czternastu fototablicach. — Przekazem zł. 12.— za zaliczenie zł. 14.— Żądajcie bezpłatnego kompletu innych cenników. — Kupujemy stale wszelkie znaczki pocztowe. — Polski Dom Filatelistyczny. Warszawa, ulica Marszałkowska 116. 4897

PELIKANA KUPIĘ. Kanzleibedarfsartikel, KOPERNIKA 10. 4917

KUPIĘ kolorowe i białe RESZTKI cienkich materiałów. Mogą być stare sukienki, poszewki itp. tylko w czystym stanie. Marian Kukurudza — Lwów, KILIŃSKIIEGO 1. 4977

WIECZNE PIÓRA używane kupuję. KANZLEIBEDARFSARTIKEL, ulica KOPERNIKA 10. 4916

GAZÓWKI prawdziwe jedwabne luksusowe i grubsze jedwabne pończochy sprzedam. Jacka 30. m. 1. 16270

SPRZEDAM ładny płaszcz z łapek breitschwancowych. Nowy Lwów, ul. Litewska l. 14. 17410

PŁASZCZ damski zimowy, używany, sprzedam. Supińskiego 25, mieszk. 9; przedpołudniem 17149

NA ŚW. MIKOŁAJA: PATEFONY. Płyty operowe, taneczne — wielki wybór. ELEKTROKUCHENKI gwarantowane. Ceny urzędowe. TECHNO SERVICE, Lwów, Sykstuska 23 — podwórze, piętro. 17132

MASZYNY STOLARSKIE nowe lub używane kupi natychmiast Rożak — Lwów. Zadwórzańska 36 A. 17262

FORTEPIAN wiedeński, ton piękny, tanio sprzedam, zamienię lub wypożyczę. Zgłoszenia: Lenartowicza 5: II. p. Herman, popoł. 17067

KUPUJĘ STARE, ZUŻYTE, POŁAMANE PŁYTY PATEFONOWE — Lwów, Sobieskiego 26, m. 6, II. p

DO sprzedania kołnierz z srebrnego lisa. Listy Gaz. Lw. 17080

FRAK kupię na wysokiego. — Rest. Kristal. Zyblikiewicza 2. 17066

KUPIĘ okazyjnie PIANINO, fortepian. Zgłoszenia natychmiast. Gaz. Lwowska pod Nr. 17047

SPRZEDAM ładny dywan, wielkość 9 metr. kw. ul. Król. Jadwigi 20 — mieszkanie 10, II. piętro. 17030

KUPIĘ kapce dziecinne nr 30 nowe lub w dobrym stanie. Zgłoszenia ul. Łyczakowska 37 a, mieszk. 10, III. piętro, na prawo, między godziną 9—11 i 3—5 popoł. 17018

SPRZEDAM futro krymskie. Lwów, Kochanowskiego 60, m. 14. 17013

MASZYNA rymarsko - szewska cylindrówka w dobrym stanie do sprzedania. Listy Gaz. Lw. 16986

SPRZEDAM brązowy płaszcz podbity piżmakami, kołnierz nutria. Kordeckiego 47. mieszkanie 3 16989

SPRZEDAM eleganckie ubranie średniemu i wysokiemu, buty sznurowane do kolan 43, płaszcz zimowy kapelusz Hückla, ręczny zegarek — Kiosk Akademicka 16994

SZNURKI do albumów kupimy. Zgłoszenia między 7—9 rano — Fabryka Japońska l. 7 16988

KASĘ ogniotrwałą kupię. Listy do Adm. Gaz. Lw. 16981

KUPIĘ czyste porządne łóżeczko dziecinne z materacem. Gaz. Lw. 16965

TRZY umywalnie porcelanowe nowe, do sprzedania. Oferty G. L. 16975

WSZELKIE parkieciarskie roboty — wykonuje Orluta Stanisław, Lwów ul Żółkiewska 48, m. 8. — 17075

PIANINO albo fortepian zaraz kupię. Podać cenę. Gaz. Lw. 16958

SPRZEDAM futro na średniego, cybety, stan bardzo dobry. Zgłoszenia od godz. 17. Pawlikowskiego 18/1

SPRZEDAM gabinet męski, salonik, jadalnię, 2 tapczany, fortepian, dwie lampy. Telef. 279—01, godz. 2—4

SPRZEDAM owalny rozsuwany stół, 4 wyściełane krzesła, kredens, szafę, etażerkę, ul. Kurkowa 40, m. pięć, II. p., od 11—13 16934

SPRZEDAM kurtkę skórzaną na futrze z czapką, piecyk gazowy, wiatrówkę ciepłą, zbiornik na wodę 200 litr. z cynkowej blachy. Zdrowia 12: mieszk 1 Od 18—20. 16912

KUPIĘ siatkę i trzy materace włosienne Listy Gaz. Lw. 16910

SPRZEDAM zegar ścienny szafkowy Beckera, futro piżmaki na średniego i raglan, selskin damski trzy ćwierciowy, neseser skórzany. Abrahamczyków 47, dawna Złota — środkowy dzwonek 16923

KUPIĘ palmę, chętnie ze stojakiem Listy Gaz. Lw. 16878

SPRZEDAM złoty łańcuszek z Matką Boską, duży kilim gliniański, zegarek męski kieszonkowy Schafhausen Trześniowskiego 15, mieszkanie 2; obok remizy na Gródeckim 16884

KUPIĘ komplet materaców na dwa łóżka, szafę oraz 2 komplety pościeli z bielizną, wszystko w dobrym stanie. Listy Gaz. Lw. 16862

KURTKA czarna sportowa nowa do sprzedania. Długosza 33, w podwórzu na lewo drzwi nr. 5. 16841

NARZĘDZIA MONTERSKIE i elektromonterskie w każdej ilości zakupi „Energo" Lwów, Sykstuska 37: II. piętro 16839

FORTEPIAN - PIANINO — lepszej marki kupię zaraz. Nowacki, ulica Piłsudskiego 17. 16686

KUPIĘ KILKA szaf, także pojedyncze z półkami lub bez; podać stan i ceny do Gaz. Lw. 16806

PATEFON walizkowy z płytami — książki rozmaite, żelazko do prasowania, sprzedam. Świętokrzyska 40 — mieszkanie 4. 16807

KUPIĘ gwoździe 2 i 3 calowe, ulica Śniadeckich 2. — Biuro budowlane.

KILKA pięknych lalek, łóżeczka dla lalek, zabawki, mikroskop, artystyczne roboty ręczne sprzedam ul. Winc. Pola trzy, mieszkanie cztery. 16556

HARMONIA włoska. Cantulia, czterochromatyczna, 3 registry, 120 basów do sprzedania. Seminariumstrasse 6; I. p., mieszk 4. 16960

OBRAZY KUPIĘ wybitnych polskich artystów. Oferty Gaz. Lw. nr 15756

APARAT radiowy dwulampowy Philipsa sprzedam zaraz. Stryjska 42 — mieszkanie 2 16885

SPRZEDAM wizytowe ubranie, czarne spodnie, lakiery 42, damskie półbuciki 39 nowe, kostium zielony, ul. Słoneczna 30, m. 5, II. p. 17023

SPRZEDAM palto czarne na wysokiego, kapelusz Hückla brązowy welur, oraz balię cynkową nową, ulica Skrzyńskiego 14, m. 7, godz. 1—5

SPRZEDAM ubranie ciemno popielate, kołdrę, stół, ul. Wronowskich l. 8, m. 12, od godz. 2-giej. ▾

KUPIĘ zakopianki albo śniegowce gabardynowe nr. bucika 37. Oferty Gaz. Lw. nr. 17037

SPRZEDAM czarne damskie meszty na niskim obcasie nr. 39—40 i czarne męskie palto na średniego, ulica Wyspiańskiego 26, drzwi 8 ▾

PŁASZCZ damski czarny ubierany karakułami, sukienka popielata zimowa, półbuciki brązowe nr. 38 — wszystko nowe oraz neseser sprzedam. Hetmańska 22, m. 9. ▾

KUPIĘ maszynkę do strzyżenia włosów nulkę w dobrym stanie. Listy do Adm. Gaz. Lw. 17046

KUPIĘ pierwszorzędne spodnie ciemno - popielate ubraniowe z bielskiego materiału Listy Gaz. Lw. 17424

MASZYNY blacharskie kupię: kant maszynę, rund maszynę, szlak szery, oraz maszynę do robienia kolanek prasowanych. Pracownia blacharska Tokarzewskiego l. 93.

SPRZEDAM kapy pluszowe zielone nowe na łóżko, płaszcz damski zimowy. Zyblikiewicza 5 a, mieszk. 9

SPRZEDAM ubranie ciemne, wzrost średni, kamizelkę włóczkową męską, spodnie czarne, kołdrę jedwabną — 2 prześcieradła kopertowe, Piekarska 21, mieszk. 6 ▾

SPRZEDAM wzmacniacz o dużej sile głosu i patefon walizkowy. Lwów ul. Neckiego l. 11, mieszkanie 22, — III. p., boczna Źródlanej. ▾

NIEMIECKĄ BELETRYSTYKĘ nowszą, w dobrym stanie, kupuje stale, Księgarnia J. FOITIKA — Lwów — Wehrmachtstr. (BATOREGO) 30.

WOLNE POSADY

BUCHALTER z niemieckiem poszukiwany. „Chemitol" Wolność l. 8.

KILKASET wyszkolonych mężczyzn zatrudniliśmy już we fabrykach Rzeszy a potrzebujemy nowych uczniów Mężczyźni i chłopcy w wieku 17—45 lat, którzy mają ochotę przeszkolić się w krótkim czasie by później otrzymać dobrze płatną pracę w niemieckich fabrykach blotniczych, — zechną zgłosić się w Biurze Informacyjnym Lwów, Adolf Hitler Ring 11, telef 291-20. Godz przyjęć od 9—19, w niedzielę od 10—13. Warstaty Wyszkoleniowe Min. Lotnictwa Lwów—Kraków. 4954

DO NASZYCH WIELKICH ZAKŁADÓW przemysłowych w Elbing, obwód Gdańsk, Prusy Zachodnie, poszukujemy na dobrych warunkach płacy i wyżywienia metalowców i mężczyzn pragnących odbyć przeszkolenie. Natychmiastowe zgłoszenia przyjmuje Biuro Informacyjne, Adolf-Hitler Ring 11. Telefon 291-20, gdzie od dnia 20. 11. 1942 jeden z polskich robotników firmy będzie udzielał szczegółowych informacyj. — Schichau — A. G. 4955

I. LEMBERGER Schuhfabrik — we Lwowie, ul. Marcina 30 — przyjmie nieograniczoną ilość SZEWCÓW — STOLARZY i niekwalifikowanych ROBOTNIKÓW. Dogodne warunki zarobkowania. Przy fabryce kuchnia Zgłoszenia we fabryce. 4867

POSZUKUJĘ czeladnika i pomocnika krawieckiego z utrzymaniem. Władysław Jarmuszkiewicz, Tarnobrzeg — Duży Rynek 19 4950

POSZUKUJEMY majstra piekarza Polaka. Oferty „Rolnik" Spółdzielnia Handlowo Rolnicza. Radziechów.

I. LEMBERGER SCHUHFABRIK Lwów, Św. Marcina 30 — przyjmie nieograniczoną ilość KOBIET zdrowych i silnych na dogodnych warunkach płac. — Przy fabryce kuchnia Zgłoszenia we fabryce. 4869

SPAWACZ ELEKTRYCZNY I TOKARZ maszynowy poszukiwani przez lwowską firmę na dobrych warunkach. Listy Gaz. Lw. 16367

DISTRIKS Casino, Parkenstrasse 6, przyjmie 3—4 zawodowych pom. kelnerskich ▾

BUCHALTER ze znajomością języka niemieckiego, natychmiast poszukiwany. Zgłoszenia osobiste Vieh- und Pferdehandels- G. m. b. H. Lwów, 29 Junistr. 2, III. p 17243

PRZYJMĘ zdrową, uczciwą samotną kobietę do pracy domowej. Wychowawczynię do 4-letniego synka. — Praktykantkę do sklepu z art. gosp. domowego. Perfekt niemiecki pierwszeństwo. Zgłoszenia od 8 do 10 g., Obozowa 6, m. 2. 17051

6 ROBOTNIKÓW MAGAZYNOWYCH, poszukuje się natychmiast. Utrzymanie we własnej kuchni. Zgłoszenia osobiste w oddz. personalnym Baugesellschaft Galizien — Lwów — 29 Junistrasse 19. ▾

ROBOTNIKÓW do prac miejscowych przyjmie natychmiast na dobrych warunkach firma Budowlana — J. SZCZYGIEŁ, Lwów, Nowy Świat l 18, II. piętro. 5009

POSZUKUJEMY FACHOWCÓW budowlanych i robotników. Dobre i sute jedzenie i Zusatz. „MORAG" — Chrzanowskiej 6. 5014

POTRZEBNA pomocnica ordynacyjna dentystyczna od zaraz. Zgłoszenia pisemne do Gaz. Lw. 17485:

POSZUKUJE się gospodyni ze świadectwami do niemieckiego domu od zaraz. Listy Gaz. Lw. 17200

OD zaraz potrzebne 2 zdolne siły krawieckie do szycia sukien. Lwów, ul Potockiego 104, Wohnbezirk 44 — u. Pol 17119:

POTRZEBNA pokojówka do hotelu. Zgłoszenia: Lwów, Rutowskiego 26

DOSKONAŁA kucharka ze znajomością języka niemieckiego potrzebna natychmiast. Kramer, Nabielaka 40: mieszk. 8, Telefon 118—87. ▾

MANIKURZYSTKA zostanie natychmiast przyjęta. Burkiewicz, Lwów Piekarska 1 a ▾

POSZUKUJĘ natychmiast zdolnej manikurzystki. Lwów, Wałowa 11 a, fryzjernia. 17267

POSZUKUJĘ młodą uczciwą dziewczynkę do pomocy domowej. Małachowskiego 2, blok 3, br. 2, m. 9.

Z G U B Y

PIES PINCZER 1/2 roczny, biały w żółte łatki, zginął w piątek 27. 11. 1942, między godz. 12—1 w okolicy ul. Wronowskich a Kopernika. Znalazcę proszę łaskawie o zwrot za wynagrodzeniem: Kopernika 27, Zarząd budynku starców, telefon 245—81.

ZGUBIONO Ausweis, prawo jazdy niem., Rückstellungschein Arbeitsamtu na nazwisko Rachwał Józef. — Zwrócić za wynagrodzeniem, ulica Ormiańska sześć. 17078

SKRADZIONO Ausweis kolejowy na nazwisko Ksenia Wowk, Lwów, ul Pełtewna l. 25 ▾

ZGUBIONO dnia 28. 11. portfel z dokumentami i Ausweis firmy Łapiński, na nazwisko Muzyka Tadeusz ul Janowska 224. ▾

ZGUBIONO torebkę z dokumentami Ausweis i kartę zameldowania w Arbeitsamcie na nazw. Helena Huńka.

SKRADZIONO 21. 11 dokumenty na nazwisko Hupała Janina. Uczciwego znalazcę wynagrodzę. Lwów, Niemcewicza 5, Kiczma. 17052

SKRADZIONO lub zgubiono świadectwa: pracy, wyzwolin, szkolne — Zwrot wynagrodzę, dyskrecja zapewniona. Bob, b. Świętokrzyska nr. 3;

SKRADZIONO Ausweis wyd. przez Ostbahn Direktion Lwów, na nazwisko Steciów Maria. Upraszam o zwrot za wynagrodzeniem, ul. Kleparowska 10, m. 10. ▾

SKRADZIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Petry Florian, ul. Radzymińska 18. ▾

ZGUBIONO TECZKĘ z dokumentami i poświadczenie za dostawę jarzyny. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem na adres: Majątek na Pohulance — (dawna Kapituła Ormiańska) — dla Honczarenki 17137

ZGUBIONO Ausweis (deutsche Abstammung nr. 1/162 wydany przez Volkspolitisches Referat 0 44 u. Polizeiführers Lwów, na nazwisko — Eugeniusz Mayer ▪

ZGUBIONO metrykę, paszport na nazwisko Jankowska Krystyna ▾

ZGUBIONO lub skradziono na stacji kolej. w Stryju ZARĘKAWEK wraz z paszportem sowieckim na nazwisko Maria Ważna, St. Sambor. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot zarękawka z zawartością, po zatrzymaniu pieniędzy, pod adresem z paszportu

SKRADZIONO portfel z dokumentami: Ausweis wydany przez Landwirtschaftliche i legitymację wydaną przez Arbeitsamt, Klisz Stanisław.

L O K A L E

POKÓJ UMEBLOWANY do wynajęcia z wiktem lub bez. Listy Adm. Gaz. Lw. nr 2224 17106

ZAMIENIĘ dozorcówkę za pokój z kuchnią. Wiadomość: Kętrzyńskiego l. 15, Lwów. 16999

URZĘDNICZKA szuka pokoju lub pomieszczenia u rodziny polskiej — kulturalnej z użyciem gazu lub kuchni. Od 17 godz. Gaz. Lw. 17036:

ODNAJMĘ pokój częściowo umeblowany z osobnym wejściem, — ulica Friedrichów l. 3, m. 1 ▾

POKÓJ umeblowany przechodni z użyciem gazu do wynajęcia. Strzemię l. 5, m. 1, między 12 a 14 ▾

KURSANTKA z prowincji, poszukuje skromnego pokoiku przy rodzinie z gazem ewent. na wspólne mieszkanie. Pisemne listy Gaz. Lw. 5004:

KAWALERA lub pannę poszukuję na wspólne mieszkanie. Ormiańska l. 29, drzwi 5 ▾

POKÓJ umeblowany z użyciem kuchni do wynajęcia. Potockiego 60 — mieszkanie 10. ▾

POKÓJ umeblowany dla panów, ul. Obmińskiego 28, m. 5 ▾

POSZUKUJĘ pokoju umeblowanego ewent. wikt dla pana. G. L. 17086:

POKÓJ do wynajęcia dla przyjezdnych. Wiadomość Hauke Bosaka dwadzieścia pięć, mieszk. cztery. ▾

PANI samotna, poszukuje czystego pokoju umeblowanego, z gazem. Dobrze zapłaci. Gaz. Lw. 17099:

ŁADNY pokój umeblowany do wynajęcia. Białoręcka 10. b. Grochowskiej

POKÓJ wynajmę poważnej i solidnej pani Lwowskich Dzieci 10, m. 14

DUŻY pokój z utrzymaniem dla 2-ch panów dobrze sytuowanych, posiadających opał. Hołówki 10 a, II., m. 5.

MIESZKANIE pokój, kuchnia, odstąpię. Wiadomość: Jozafata 4, m. 2

MIESZKANIE 3—2-pokojowe z komfortem, gaz, ewent. z meblami odkupię. Zgłoszenia: Kazimierzowska 13, sklep artykułów gospodarczych lub Gaz. Lw. pod nr. 17224

R O Z M A I T E

„EMPE" HERBATOL rumowy, cytrynowy, malinowy, CZEKOLADOL, olejki do pieczywa z głową Indianina smakują najlepiej. 4956

DLA budowli drewnianych zakupujemy śruby z naśrubkami i podkładkami, od 170 milimetrów długości wzwyż. Kupimy lub wypożyczymy na czas robót kuźnię polową (Feldschmiede), kowadło i inne przyrządy kowalskie, a nawet zaangażujemy do tych robót ewent. kowala z własnemi przyrządami. Informacje udziela kierownik budowy, Lwów, — ulica Langiewicza 10 16991

ZAMKI „JALE" i specjalne, naprawia i kupuje zepsute oraz klucze do tychże. Sprzedam żelazko nowe 110 volt chromowane. Wodociągowa 17; mieszk. 5, boczna Zielonej. 16861

TANIO! „ARS" AKADEMICKA 15 TŁUMACZENIA (prawnicze, techniczne) podania. — PRZEPISYWANIA na maszynie 4999

LINOLEUM i odpadki linoleum kupuje stale: Lemberger Kaufhof — Lwów. plac Mariacki 5 4952

AKUSZERKA Stojkowa, długoletnia prakt szpitalna, przyjmuje panie: Ormiańska dwa. 16970

BIURO TŁUMACZEŃ PODANIA — ROMANOWICZA 2 (obok Notariatu)

Zawiadamiam

wszystkie grzeczne dzieci do lat 90-ciu włącznie, że przyniosę im doskonały w smaku

Czekoladol „Empe"

Św. MIKOŁAJ

Kalendarze na 1943

książkowe
terminowe
kieszonkowe
ścienne
bloczkowe poleca

Michał Kowalski
Lwów, Legionów 19

MEDIUM swata, radzi, pomaga, pociesza, trafnie przepowiada Wyjaśnienia osobiście lub za pobraniem: Lwów WIENERSTRASSE 72, m. 36

FOTOGRAFIE legitymacyjne na POCZEKANIU, artystyczne portrety wykonuje najtaniej, szybko, pięknie — ZAKŁAD ARTYSTYCZNEJ FOTOGRAFII, Lwów, Zyblikiewicza 21.

AKUSZERKA Osiadacz — przyjmuje panie, samotna, ulica JOZAFATA 4.

CHIROMANTKA przepowiada przeszłość i przyszłość odnajduje zaginione osoby. Domagaliczów 4, parter mieszkanie 1. 16950

PRZEPROWADZKI, przewóz kas — pianin, fortepianów, wykonuje Michał Kostyrka, Zadwórzańska 4 — mieszkanie 1, Telefon 271—65.16944

SKLEP spożywczy E. Raimczak, ul. Kopernika 23 róg Wronowskich rejestruje na grudzień karty żywnościowe i chlebowe. 16789

PRZERABIAM KOŁDRY i materace kupuję pierze puch, watę, materię meblową. PRACOWNIA POŚCIELI Marii Łyckiej. Lwów Kopernika 4

TANIO!!! PODANIA!!! Tłumaczenia niem.!! Lekcje!! Szybko! Tylko: GŁĘBOKA 18. Od 11—81 ▾

UWAGA! ŚWIĘTA NADCHODZĄ! Piękną świąteczną wystawę wykona artystycznie firma „ARS" AKADEMICKA 15, Telefon 298—26. 5001

WSZELKIE przepisywanie na maszynie „REKORD", WAŁOWA 19.

CHIROMANTKA „Ira" przyjmuje Tarnowskiego 21, m. 2. 17183

WSZELKIE OBUWIE gumowe, fabrycznie naprawia pod gwarancją — wulkanizotor. WIENERSTR. 25 (Tokarzewskiego) naprzeciw koszar — w podwórzu na prawo 17217

N A U K A

LEKCJE PISANIA na maszynach (kurs niem., ukr.) STENOGRAFIA niem. PRZEPISYWANIE pism niem. Romańska, Zyblikiewicza 5. 4540

TYLKO GŁĘBOKA 18: Konces. NAUKA NIEMIECKIEGO! Perfekt! Szybko! Tanio!! Od 20 zł.!!! ▾

KURSY tańców rozpoczynam 5-go grudnia. WIECZYSTY, Kopernika l 16, oficyny. 16882

POSAD POSZUKUJĄ

ZEGARMISTRZ poszukuje pracę — wykonuje wszelkie prace w zakres zegarmistrzostwa wchodzące. Zgłoszenia proszę kierować Gaz. L. 4961

STOLARZ w starszym wieku, podejmie pracę (nie na budowie). Listy Gaz. Lw. nr. 17070

SAMODZIELNA retuszerka - laborantka przyjmie pracę, najchętniej na prowincji. Łaskawe oferty Adm: Gaz. Lw. nr 16957

SZOFER poszukuje posady we Lwowie. Listy Gaz. Lw. 17068;

PIELĘGNIARKA młoda poszukuje zajęcia do chorego. Gaz. Lw 17087:

SZUKAM pracy na stałe lub dochodzącą; umię wszystko. Listy Admin Gaz. Lw. pod 17095:

MŁODA Polka, sierota, bez środków do życia, szuka pracy na wyjazd — najchętniej na wieś. Może być sekretarką, nauczycielką dzieci, pomocą pani domu, pielęgniarką chorej i t. p., zna język niemiecki, — Listy kierować Gaz. Lw. nr. 17229:

P R Y W A T N E

SZMUKLERA Dawida Selzera, Plac Teodora 1, prosimy o zgłoszenie się do fabryki przy ul. Janońskiej 1. 7.

Redakcja przyjmuje od godz. 10—11. Rękopisów nie zwracamy — Telefony: Sekretariatu 202 23 — Kroniki 105 21 Działu ogłoszeń 215 22 — Za terminowy druk ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada Druk „Gazety Lwowskiej" Lwów, ul. Sokoła 4.